

Warszawa, dnia 11 lipca 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 278/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Ludmiła Tułaczko

Protokolant p.o. protokolanta sądowego Karolina Kozuchowska

po rozpoznaniu dnia 11 lipca 2017 r. w Warszawie

sprawy R. P., córki P. i H., ur. (...) w W.

obwinionej o czyn z art. 86 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie

z dnia 11 stycznia 2017 r. sygn. akt IV W 2020/16

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od obwinionej R. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 złotych tytułem opłaty za drugą instancję oraz 50 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt VI Ka 278/17

UZASADNIENIE

R. P. została obwiniona o to, że:

w dniu 16 grudnia 2015 roku około godziny 16:25 w W. na drodze publicznej ulicy (...), naruszyła zasady przewidziane w art. 24 ust. 3 PoRD w ten sposób, że kierując samochodem marki S. o nr rej. (...) nie zachowała szczególnej ostrożności podczas wyprzedzania z prawej strony pojazdu marki T. o nr rej. (...) w wyniku czego doprowadziła do zderzenia z nim powodując jego uszkodzenia, czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 24 ust. 3 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U z 2012 r., poz. 1137, zm.)

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie na mocy wyroku z dnia 11 stycznia 2017r. w sprawie o sygn. IV W 2020/16 orzekł:

I. obwinioną R. P. w ramach zarzucanego jej czynu uznał za winną tego, że w dniu 16 grudnia 2015 r. około godziny 16:25 w W. na drodze publicznej, na ul. (...), kierując pojazdem marki S. o nr rej. (...) nie zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego zderzyła się z wykonującym manewr zawracania bez wymaganych zasad ostrożności pojazdem marki T. o nr rej. (...), kierowanym przez A. G., czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w., na podstawie art. 39 § 1 k.w. odstąpił od wymierzenia jej kary;

II. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. zwolnił obwinioną od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca obwinionej, który zaskarżył wyrok w całości. Na zasadzie art. 109 § 2 k.p.w. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegający na tym, że Sąd meriti uznał, że zachowanie obwinionej w postaci nie zatrzymania się i nie przepuszczenia pojazdu marki T., kierowanego przez A. G., mimo, iż miała przed nim pierwszeństwo, stanowiło niezachowanie należytej ostrożności wymaganej w realiach przedmiotowego zdarzenia, podczas gdy ustalenie prawidłowe polegać winno na przyjęciu, że zachowanie obwinionej było prawidłowe i stanowiło realizację zasady ograniczonego zaufania, żadna z ujawnionych w sprawie okoliczności – sposób jazdy pojazdu T., warunki panujące na drodze – wskazywała na to, że kierujący pojazdem T. nie będzie stosował się do przepisów Prawa o ruchu drogowym i w sposób nieprawidłowy wykona manewr zawracania, bez wcześniejszego upewnienia się, że droga, na którą zamierza wjechać, jest wolna.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie R. P. od czynu zarzucanego jej wnioskiem o ukaranie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy nie jest zasadna a wskazany w niej wniosek nie jest słuszny.

Wbrew zarzutom obrońcy sąd I instancji nie naruszył prawa procesowego. Prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie i na tej podstawie słusznie przypisał winę obwinionej R. P. w ramach art. 86 § 1 k.w. Natomiast orzeczenie o odstąpieniu od wymierzenia kary znajduje swoje uzasadnienie w szczególnych okolicznościach zdarzenia i wynika przede wszystkim z wytworzenia niebezpiecznej sytuacji na drodze przez kierowcę taksówki- świadka A. G., który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu obwinionej. Wina R. P. polega na tym, że mogąc przewidzieć nieprawidłowe zachowanie kierowcy taksówki nie wykonała czynności zapobiegających zderzeniu pojazdów, chociaż mogła bezpiecznie je wykonać. W wyniku, czego uderzyła prowadzonym przez siebie pojazdem marki S. w tył samochodu T., prowadzonego przez A. G.. Tym samym obwiniona naruszyła ogólną zasadę prowadzenia pojazdów w sposób bezpieczny z art. 3 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym /Dz.U.2017.1260 tj. / Jak wynika z treści apelacji, skarżący powołuje się na art. 4 Prawa o ruchu drogowym, czyli na zasadę ograniczonego zaufania. Przepis ten stwierdza, że uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze ma prawo liczyć, że inni uczestnicy tego ruchu przestrzegają przepisów ruchu drogowego chyba, że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego ich zachowania. Sąd odwoławczy powołuje się na wyrok Sądu Najwyższego, z którego wynika, że: „Jak się powszechnie przyjmuje, przekroczenie przepisów przez innego użytkownika drogi zwalnia zgodnie z zasadą ograniczonego zaufania osobę przestrzegającą przepisów od odpowiedzialności, gdy nie mogła przekroczenia ze strony współuczestnika ruchu zauważyć lub przewidzieć, lub dostrzegając przekroczenie lub je przewidując zrobiła wszystko, co było możliwe w danej sytuacji, aby zaistniałemu niebezpieczeństwu przeciwdziałać”./ SN 25.05.1995r. sygn. II KRN 52/95/ Obwiniona R. P. wyjaśniła, że widziała, jak kierowca taksówki T. zawraca na drodze. Manewr wykonywał energicznie. Ta sytuacja powinna wzbudzić w niej obawę, że kierowca taxi nie ustąpi jej pierwszeństwa przejazdu. Tym bardziej, że jak wynika z nagrania monitoringu, inny kierowca zatrzymał się i przepuścił kierowcę taxi. Dojeżdżając do taksówki, obwiniona nie zwolniła, nie użyła także klaksonu po to, aby ostrzec kierowcę T.. R. P. kontynuowała jazdę i samochodem S. uderzyła w tył taksówki w sytuacji, gdy samochód T. znajdował się już na jej pasie ruchu. Obwiniona mogła uniknąć zderzenia gdyby wcześniej hamowała. Nie zachowała, więc należytej uwagi gdyż mogła przewidzieć, że kierowca taksówki nie udzieli jej pierwszeństwa przejazdu. Nie można zgodzić się z obrońcą, aby w tej konkretnej sytuacji drogowej zachowanie kierowcy taksówki A. G. było zaskoczeniem dla obwinionej, która nie zwolniła tylko kontynuowała jazdę. Brak reakcji obwinionej budzi sprzeciw gdyż widziała wszystkie energiczne manewry kierowcy taksówki. Z doświadczenia w ruchu drogowym wynika, że kierowcy taksówek często śpieszą się przewożąc klientów. Te okoliczności sugerowały podwyższoną uwagę i ostrożność. Wobec powyższego w pełni podzielając obszerne stanowisko sądu I należało zaskarżony wyrok utrzymać w mocy. O kosztach postępowania sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 118 § 1 k.p.w.